

**Włodzimierz I. Lenin**

**O zadaniach kobiecego  
ruchu robotniczego w  
Republice Radzieckiej**

**Samokształceniowe Koło Filozofii Marksistowskiej  
WARSZAWA 2008**

Tekst Włodzimierza Iljicza Lenina „O zadaniach kobiecego ruchu robotniczego w Republice Radzieckiej” jest przemówieniem wygłoszonym na IV moskiewskiej ogólnomiejskiej bezpartyjnej konferencji robotnic, która odbyła się 23 września 1919 r. Tekst ukazał się następnie w gazecie „Prawda” nr 213 z 25 września 1919 r. i broszurze „Riecz na sjeździe robotnic”, Moskwa 1919.

Podstawa niniejszego wydania: Włodzimierz Lenin, „Dzieła wszystkie”, tom 39, wyd. Książka i Wiedza, Warszawa 1988.

Towarzyszki, z wielką radością witam konferencję kobiet robotnic. Pozwólcie, że nie będę poruszać tych tematów i tych zagadnień, które, rzecz jasna, najbardziej nurtują obecnie każdą kobietę robotnicę i każdego świadomego człowieka pracy. Są to zagadnienia najbardziej palące – zagadnienie chleba i zagadnienie naszej sytuacji wojennej. Ale, jak mi wiadomo ze sprawozdań prasowych o waszych zebraniach, zagadnienia te zostały w sposób wyczerpujący zreferowane przez tow. Trockiego, jeżeli chodzi o sprawy wojskowe, oraz przez towarzyszy Jakowlewą i Swidierskiego – jeżeli chodzi o sprawę chleba. Dlatego też pozwólcie, że zagadnień tych nie będę poruszał.

Chciałbym powiedzieć kilka słów na temat ogólnych zadań kobiecego ruchu robotniczego w Republice Radzieckiej – zarówno tych zadań, które są związane z przejściem do socjalizmu w ogóle, jak i tych, które obecnie są szczególnie aktualne i wysuwają się na plan pierwszy. Towarzyszki, kwestię położenia kobiety władza radziecka podjęła już od pierwszej chwili. Wydaje mi się, że zadanie każdego państwa robotniczego przechodzącego do socjalizmu będzie dwojakie. Pierwsza część tego zadania jest stosunkowo prosta i łatwa. Dotyczy ona tych starych ustaw, które stawiały kobietę w nierównoprawnej sytuacji wobec mężczyzny.

Z dawien dawna przedstawiciele wszystkich ruchów wyzwoleniczych w Europie Zachodniej w ciągu nie tylko dziesięcioleci, lecz w ciągu stuleci wysuwali żądanie zniesienia tych przestarzałych ustaw i zrównania kobiety w prawach z mężczyzną, ale żadnemu z europejskich państw demokratycznych, żadnej z najbardziej przodujących republik nie udało się tego urzeczywistnić, ponieważ tam, gdzie istnieje kapitalizm, gdzie utrzymuje się prywatna własność ziemi, prywatna własność fabryk i zakładów przemysłowych, gdzie utrzymuje się władza kapitału, uprzywilejowani pozostaną mężczyźni. W Rosji udało się tego dokonać jedynie dlatego, że od 25 października 1917 roku zapanowała tu władza robotników. Władza radziecka od samego początku postawiła sobie za zadanie być władzą ludzi pracy, wrogą wszelkiemu wyzyskowi. Postawiła ona sobie zadanie zlikwidowania możliwości wyzysku ludzi pracy przez obszarników i kapitalistów, obalenie panowania kapitału. Władza radziecka dążyła do osiągnięcia tego, by ludzie pracy kształtowali swoje życie bez prywatnej własności ziemi, bez prywatnej własności fabryk i zakładów przemysłowych, bez tej prywatnej własności, która wszędzie, na całym świecie, nawet w warunkach pełnej wolności politycznej, nawet w najbardziej demokratycznych republikach, postawiła faktycznie ludzi pracy w sytuacji najemnego niewolnictwa i nędzy, a kobiety – w sytuacji podwójnego niewolnictwa.

Władza radziecka, jako władza ludzi pracy, już w pierwszych miesiącach swego istnienia dokonała w ustawodawstwie dotyczącym kobiety najbardziej zdecydowanego przewrotu. Z ustaw, które upośledzały kobietę, nie pozostał w Republice Radzieckiej kamień na kamieniu. Mówię o tych właśnie ustawach, które szczególnie wykorzystywały trudniejsze położenie kobiety, stawiając ją w sytuacji nierównoprawnej, a częstokroć nawet poniżającej, tzn. o ustawach o rozwodzie i dziecku nieślubnym, o prawie kobiety do powództwa wobec ojca dziecka w sprawach zabezpieczenia bytu dziecka.

Należy zaznaczyć, że właśnie w tej dziedzinie ustawodawstwo burżuazyjne, nawet w najbardziej przodujących krajach, wykorzystuje trudniejsze położenie kobiety, upośledzając ją pod względem prawnym i poniżając. I właśnie w tej dziedzinie władza radziecka nie pozostawiła kamienia na kamieniu z dawnych ustaw, niesprawiedliwych i nie do zniesienia dla przedstawicieli mas pracujących. Toteż obecnie możemy powiedzieć z wielką dumą, bez żadnej przesady, że prócz Rosji Radzieckiej nie ma na świecie ani jednego kraju, w którym istniałoby pełne równouprawnienie kobiet i gdzie kobieta nie znajdowałaby się w sytuacji poniżającej, szczególnie silnie dającej się we znaki w życiu codziennym, rodzinnym. Było to jedno z naszych pierwszych i niezmiernie ważnych zadań.

Jeżeli zdarza się wam stykać z partiami wrogimi bolszewikom albo jeżeli wpadają wam w ręce gazety wydawane w języku rosyjskim na terenach zajętych przez Kołczaka lub Denikina, albo jeżeli zdarza się wam mówić z ludźmi stojącymi na stanowisku reprezentowanym przez te gazety, to często możecie od nich usłyszeć oskarżenie władzy radzieckiej o pogwałcenie demokracji.

Nam, przedstawicielom władzy radzieckiej, bolszewikom komunistom i zwolennikom władzy radzieckiej, zarzuca się stale, że pogwałciliśmy demokrację, a na dowód słuszności tego oskarżenia przytacza się fakt, że władza radziecka rozpędziła konstytuante. Na te oskarżenia odpowiadamy zwykle w sposób następujący: tej demokracji i tej konstytuante, które powstały w warunkach istnienia prywatnej własności ziemi, gdy ludzie nie byli równi między sobą, kiedy ten, kto miał własny kapitał, był panem, a wszyscy inni, którzy u niego pracowali, byli jego najemnymi niewolnikami – takiej demokracji nie cenimy. Taka demokracja nawet w najbardziej przodujących państwach stała się osłoną niewolnictwa. My, socjaliści, jesteśmy zwolennikami demokracji jedynie o tyle, o ile czyni ona lepszym położenie mas pracujących i uciskanych. Socjalizm stawia sobie na całym świecie za zadanie walkę z wszelkim wyzyskiem człowieka przez człowieka. Dla nas prawdziwe znaczenie ma taka demokracja, która służy wyzyskiwanym, tym, którzy znajdują się w sytuacji nierównoprawnej. Jeśli ten, kto nie pracuje, zostaje pozbawiony praw wyborczych, to jest to właśnie prawdziwa równość między ludźmi. Kto nie pracuje, nie powinien jeść.

W odpowiedzi na te oskarżenia mówimy, że należy postawić pytanie, w jaki sposób w tym czy innym państwie urzeczywistnia się demokrację. Widzimy we wszystkich republikach demokratycznych, że proklamuje się równość, ale w ustawodawstwie cywilnym i w ustawach o prawach kobiety, dotyczących jej sytuacji w rodzinie, dotyczących rozwodu, stwierdzamy na każdym kroku nierówność i poniżenie kobiety, mówimy więc, że jest to pogwałcenie demokracji, i to właśnie w stosunku do uciskanych. Władza radziecka w większym stopniu niż wszystkie inne, najbardziej przodujące kraje urzeczywistniła demokrację przez to, że w swych ustawach nie pozostawiła nawet śladu prawnego upośledzenia kobiety. Powtarzam: żadne państwo ani żadne demokratyczne ustawodawstwo nie uczyniły dla kobiety nawet połowy tego, co uczyniła władza radziecka już w pierwszych miesiącach swego istnienia.

Rzecz jasna, nie wystarczą same ustawy i nas w żadnym razie nie zadowolają same tylko dekryty. Ale w zakresie ustawodawstwa zrobiliśmy wszystko, co trzeba było zrobić dla zrównania położenia kobiety z położeniem mężczyzny, i słusznie możemy się tym chlubić. Położenie kobiety w Rosji Radzieckiej jest obecnie takie, że z punktu widzenia najbardziej przodujących państw stanowi ono ideał. My jednak mówimy sobie, że jest to oczywiście dopiero początek.

Pozycja kobiety, dopóki zajmuje się ona gospodarstwem domowym, jest nadal ograniczona. Do całkowitego wyzwolenia kobiety i jej rzeczywistej równości z mężczyzną potrzeba, aby istniała gospodarka społeczna i aby kobieta uczestniczyła we wspólnej pracy produkcyjnej. Wówczas kobieta będzie zajmowała taką samą pozycję, jak i mężczyzna.

Rzecz jasna, chodzi tu nie o to, aby zrównać kobietę z mężczyzną pod względem wydajności pracy, zakresu pracy, długości czasu pracy, warunków pracy itd., lecz o to, żeby kobiety nie ujarzmiło jej położenie gospodarcze, odmienne od położenia mężczyzny. Wszystkim wam wiadomo, że nawet w warunkach pełnego równouprawnienia trwa nadal mimo wszystko to faktyczne uciężenie kobiety, ponieważ na nią zwała się całe gospodarstwo domowe. To gospodarstwo domowe jest zazwyczaj najbardziej nieproduktywną, najbardziej barbarzyńską, najcięższą pracą, wykonywaną przez kobietę. Jest to praca nadzwyczaj żmudna, nie zawierająca w sobie niczego, co by choć trochę przyczyniało się do rozwoju kobiety.

Dążąc do ideału socjalistycznego pragniemy walczyć o całkowite urzeczywistnienie socjalizmu, i tu otwiera się przed kobietą olbrzymie pole działania. Obecnie przygotowujemy się poważnie do oczyszczenia gruntu pod budowę socjalizmu, sama zaś budowa społeczeństwa socjalistycznego rozpocznie się dopiero wówczas, kiedy osiągnąwszy całkowitą równość kobiety przystąpimy do nowej pracy wspólnie z kobietą, wyzwoloną z tej żmudnej, otepiałej, nieproduktywnej roboty. Pracy tej starczy nam na wiele, wiele lat.

Praca ta nie może dać szybkich wyników i błyskotliwych efektów.

Tworzymy wzorcowe instytucje, stołówki, żłobki, które mają wyzwolić kobietę od gospodarstwa domowego. I tu właśnie na kobiety przede wszystkim spada praca nad zorganizowaniem wszystkich tych instytucji. Trzeba przyznać, że obecnie mamy w Rosji bardzo mało takich instytucji, które by pomagały kobiecie wydostać się z sytuacji niewolnicy domowej. Ilość ich jest znikoma, a warunki, w jakich znajduje się obecnie Republika Radziecka – warunki zarówno wojenne, jak i aprowizacyjne, o których mówili wam tu szczegółowo towarzysze – przeszkadzają nam w tej pracy. A jednak należy stwierdzić, że te instytucje, dzięki którym kobieta przestaje być niewolnicą domową, powstają wszędzie, gdzie istnieje choćby najmniejsza po temu możliwość.

Mówimy, że wyzwolenie robotników powinno być dziełem samych robotników, i zupełnie tak samo wyzwolenie kobiet robotnic powinno być dziełem samych kobiet robotnic. Kobiety robotnice same powinny dbać o rozwój takich instytucji, i ta działalność kobiet doprowadzi do całkowitej zmiany sytuacji, w jakiej znajdowały się dawniej, w społeczeństwie kapitalistycznym.

Aby zajmować się polityką, potrzebne było w starym kapitalistycznym społeczeństwie specjalne przygotowanie; dlatego też udział kobiet w polityce, nawet w najbardziej przodujących i wolnych krajach kapitalistycznych, był znikomy. Nasze zadanie polega na tym, aby uczynić politykę dostępną dla każdej pracującej kobiety. Od chwili, gdy zniesiona została prywatna własność ziemi i fabryk i obalona władza obszarników i kapitalistów, zadania polityki stają się dla mas pracujących i dla kobiet pracujących proste, jasne i dla wszystkich całkowicie dostępne. W społeczeństwie kapitalistycznym kobieta jest tak dalece wyzuta z praw, że udział jej w polityce jest znikomy w porównaniu z udziałem mężczyzny. Aby ten stan rzeczy zmienił się, potrzebna jest władza ludzi pracy, a wtedy na główne zadania polityki składać się będzie to wszystko, co bezpośrednio dotyczy losu samych ludzi pracy.

I tutaj właśnie udział kobiety robotnicy, nie tylko partyjnej i uświadomionej, lecz również bezpartyjnej i najbardziej nieuświadomionej, staje się niezbędnym. Tu władza radziecka otwiera przed kobietą robotnicą szerokie pole działania.

Mieliśmy ogromne trudności w walce z siłami wrogimi Rosji Radzieckiej, które podjęły przeciwko niej wyprawę. Trudno było nam walczyć zarówno w dziedzinie wojskowej z siłami, które prowadzą wojnę z władzą ludzi pracy, jak i w dziedzinie aprowizacji – ze spekulantami, ponieważ niedostatecznie wielka jest liczba ludzi, liczba ludzi pracy, którzy by ze wszech miar pomagali nam swym własnym wysiłkiem. Toteż tu nie może być dla władzy radzieckiej nic cenniejszego od pomocy szerokich mas bezpartyjnych kobiet robotnic. Niechaj wiedzą one, że, być może, w starym, burżuazyjnym społeczeństwie działalność polityczna wymagała skomplikowanego przygotowania, a to było dla kobiety niedostępne. Ale głównym zadaniem działalności politycznej Republiki Radzieckiej jest walka z obszarnikami, kapitalistami, walka o zniesienie wyzysku – i dlatego w Republice Radzieckiej przed kobietami robotnicami otwiera się pole działalności politycznej, która będzie polegała na tym, aby kobieta swą umiejętnością organizatorską pomagała mężczyźnie.

Potrzebna nam jest nie tylko praca organizatorska w skali obejmującej miliony ludzi. Potrzebna nam jest praca organizatorska również w zupełnie małej skali, praca, w której mogą uczestniczyć także kobiety. Kobieta może pracować również w wojennych warunkach, jeśli chodzi o pomoc dla armii, o agitację w armii. Kobieta powinna we wszystkim tym brać aktywny udział, aby Armia Czerwona wiedziała, że się o nią troszczą, że o nią dbają. Kobieta może pracować również w dziedzinie aprowizacji przy rozdziale produktów i polepszaniu żywienia zbiorowego, przy rozwijaniu stołówek, których tak wiele powstało teraz w Piotrogradzie.

Oto w jakich dziedzinach działalność kobiety robotnicy nabiera prawdziwego znaczenia organizatorskiego. Udział kobiety nieodzowny jest również w zakładaniu dużych gospodarstw doświadczalnych i w ich doglądaniu, aby sprawa ta nie była u nas czymś odosobnionym. Bez udziału w tym wielkiej liczby kobiet pracujących nie da się tego wykonać. A kobieta robotnica całkowicie nadaje się do tej pracy, zarówno do nadzoru nad rozdziałem produktów, jak i do nadzoru nad tym, aby łatwiej

było je otrzymywać. Temu zadaniu bezpartyjna kobieta robotnica może całkowicie podołać, a przecież spełnienie tego zadania przyczyni się niezmiernie do umocnienia społeczeństwa socjalistycznego.

Po zniesieniu prywatnej własności ziemi i prawie całkowitym zniesieniu prywatnej własności fabryk i zakładów przemysłowych władza radziecka dąży do tego, by wszyscy ludzie pracy – nie tylko partyjni, ale i bezpartyjni, nie tylko mężczyźni, ale i kobiety – brali udział w tym budownictwie gospodarczym. To rozpoczęte przez władzę radziecką dzieło będzie mogło rozwijać się dalej dopiero wtedy, gdy zamiast setek kobiet weźmie w nim udział w całej Rosji wiele milionów kobiet. Wtedy, jesteśmy przekonani, dzieło budownictwa socjalistycznego zostanie utrwalone. Wtedy ludzie pracy udowodnią, że mogą żyć i gospodarować bez obszarników i kapitalistów. Wtedy budownictwo socjalistyczne w Rosji będzie mieć tak trwałe oparcie, że żaden wróg zewnętrzny w innych krajach ani wróg wewnątrz Rosji nie będzie groźny dla Republiki Radzieckiej.